

NAZWA UNIWERSYTET ZOBOWIĄZUJE...

Kiedy powstawał Uniwersytet dla Aktywnych w Ciechocinku, jego zarząd wyrażał cichą nadzieję, że inicjatywa nie pójdzie na marne, a rok akademicki 2011/2012 będzie pierwszym, ale nie ostatnim. Nikt nie przypuszczał, że Uda okaże się tak ogromnym przedsięwzięciem! Ilość studentów, którzy zapisali się na zajęcia, przerosła najśmielsze oczekiwania rady programowej oraz zarządu.



Zajęcia komputerowe cieszą się popularnością wśród studentów

Prezes Uniwersytetu dla Aktywnych - Grażyna Ochocińska opowiedziała mi o historii powstania przedsięwzięcia: *Mysł założenia takiej inicjatywy nurtowała mnie od dawna. Miałam jednak wiele zajęć, nie mogłam w pełni się temu poświęcić. W końcu jednak zaczęłam działać w kierunku stworzenia Uniwersytetu. Z kilkoma osobami zaczęliśmy spotykać się w gościnnym sanatorium ZNP, które użyczyło nam swego lokalu. Tam omawialiśmy nasze założenia. Pojechaliśmy nawet na Uniwersytet Trzeciego Wieku działający przy UMK w Toruniu, by dowiedzieć się więcej o sposobie jego działania. Dzięki temu byliśmy bogatsi o pewne doświadczenia i mogliśmy zaczynać. Na dzień dobry zapisało się 190 osób! Na Walne Zgromadzenie, które odbyło się 9 listopada 2011 roku przyszło jeszcze więcej osób, w sali konferencyjnej ZNP zabrakło miejsc. Nasza idea okazała się potrzebna.*

Przewodniczący rady programowej - prof. dr hab. Zygmunt Wiatrowski proponował, aby ciechociński Uniwersytet dla Aktywnych działał w ramach Kujawsko-Dobrzyńskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku przy Wyższej Szkole Humanistyczno-Ekonomicznej we Włocławku. Uda wszedł więc pod ich skrzydła. Zachował jednak swoją nazwę, gdyż, jak mówi Grażyna Ochocińska: *nasz uniwersytet ewoluuje trochę w stronę uniwersytetu międzypokoleniowego, dlatego że w wolontariacie działają osoby około czterdziestego roku życia, a nawet młodzież. Założeniem władz Kujawsko-Dobrzyńskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku było utworzenie uniwersytetów w każdym mieście powiatowym na Kujawach i Ziemi Dobrzyńskiej. Myśm*

wyszli przed szereg. W powiecie aleksandrowskim są wyjątkowo dwa uniwersytety, po Włocławku my jesteśmy najliczniejszym. Sekcji zajęciowych mamy natomiast więcej niż Włocławek.

W ramach Uniwersytetu dla Aktywnych powstało wiele sekcji dla studentów: literacka, wokalna, rowerowa, brydżowa, lektoraty z języka angielskiego, francuskiego i hiszpańskiego, nordic walking, kursy obsługi komputerów, gimnastyka, basen, zumba, zajęcia plastyczne, wolontariat. Każdy więc może znaleźć coś dla siebie. Największą popularnością cieszą się zajęcia komputerowe, język angielski oraz gimnastyka. Ważnym elementem są również wykłady dotyczące tematów związanych z Ciechocinkiem, jak i prelekcji na temat zdrowia czy historii Polski.

Niezwykle prężnie w ramach uniwersytetu działa wolontariat, który z powodzeniem prowadzi Grażyna Mikołajczyk. Swoją pracę w tym kierunku prowadząca musiała rozpocząć od podstaw, ponieważ wcześniej w Ciechocinku nie działał wolontariat. Zgodnie z hasłem „pomagać trzeba umieć”, wolontariusze zostali przeszkoleni przez Jerzego Szymańskiego, założyciela Stowarzyszenia Centrum Niezależnego Życia „Sajgon”. Dwustopniowe szkolenie dorosłych i młodzieży zakończone zostało certyfikatem. Odbыл się także szesnastogodzinny Kurs Pierwszej Pomocy.

Koordynatorka przedsięwzięcia wspomina, że *wolontariat powstał z potrzeby niesienia sobie nawzajem pomocy, ponieważ z naszym Uniwersytetem związanych jest wiele osób aktywnych, mających dużą wiedzę, doświadczenie. Chcieliśmy to wszystko spożytkować w pracy na rzecz innych ludzi. Chciałam też, aby ten wolontariat był wielopokoleniowy - młodzi i starsi razem. Z tego pomysłu narodził się wolontariat w liceum. Uczniowie Liceum Ogólnokształcącego im. S. Staszica, którzy zadeklarowali chęć współpracy z Uda, pracują z dziećmi w świetlicy socjoterapeutycznej w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej oraz w świetlicy Promyk. Organizują czas swoim podopiecznym, rozwijają ich zainteresowania, uczą obsługi komputera i bezpiecznego korzystania z internetu. W tych samych świetlicach działają też dorośli słuchacze Uniwersytetu dla Aktywnych. Pomagają dzieciom odrabiać lekcje, prowadzą zajęcia ogólnorozwojowe, psychodidaktyczne.*

Wolontariat został utworzony także w Szkole Podstawowej nr 1 w Ciechocinku. Jedną z uczestniczek zajęć na Uniwersytecie pomaga dzieciom nadrobić

zaległości szkolne, z kolei druga wolontariuszka prowadzi zajęcia artystyczne. Opracowano także warsztaty na temat „Stop przemocy i agresji”, które odbyły się we wszystkich klasach szóstych.

Grażyna Mikołajczyk podkreśla, że *gdyby nie pasja ludzi, którzy tworzą ten wolontariat, to by się po prostu nie udało. Chcę zarażać młodych ludzi tą pasją*. Dlatego Uniwersytet dla Aktywnych ogłosił konkurs, w którym udział biorą dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 1, świetlice socjoterapeutycznej oraz świetlice Promyk. Zgodnie z tytułem konkursu „Pomagam z pasją”, dzieci tworzą prace artystyczne, które nawiązują do tego hasła. Pod koniec kwietnia dzieła zostaną zebrane, a powołana komisja wybierze te najpiękniejsze, które wystawione zostaną w Miejskim Centrum Kultury.

W ramach Uniwersytetu dla Aktywnych coraz prężniej działa także sekcja literacka. Prowadzi ją radna naszego miasta, sekretarz Uda - Klara Drobniewska. Podczas spotkań, które odbywają się w Miejskiej Bibliotece Publicznej, uczestnicy prowadzą dyskusje na temat literatury. Odbyły się już zajęcia dotyczące motywów literackich, takich jak: tradycja czy kobieta.

Z kolei w styczniu 2013 roku, po śmierci Zygmunta Dmochowskiego, zorganizowane zostało spotkanie poświęcone autorowi, który, jak podkreśla Klara Drobniewska, *tak bardzo kochał Ciechocinek, z którego się wywodził i o którym nigdy nie zapomni*. *Pisał nie tylko o miejscach, ale przede wszystkim o ludziach. Miał zwyczaj dedykowania wierszy różnym osobom. Wielu z nas ma takie dedykowane utwory*.

W marcu, w sali widowiskowej Miejskiego Centrum Kultury, Klara Drobniewska wygłosiła wykład „Oni stąd wyszli - Edward Stachura i Janusz Żernicki”. Jak przyznaje autorka, większy nacisk podczas prelekcji położony został na twórczość Janusza Żernickiego, którego była wychowanką. *O Stachurze wie się więcej. Może dlatego, że w odpowiednim czasie znalazł się w Warszawie i stał się bardziej popularny. Natomiast Żernicki pozostał w Ciechocinku i tak naprawdę jest nieznanym szerszemu gronu poetą. Dążę do tego, by spopularyzować jego twórczość*.

Prowadząca sekcję literacką zorganizowała także wieczór poetycki Wandy Wasickiej, podczas którego autorka prezentowała swój tomik wierszy „Dotyk tęczy”. Spotkanie to miało wielu zwolenników i zainspirowało Panią Klarę Drobniewską, aby zainicjować kolejne spotkania z autorami. *W kwietniu zorganizowałam już dwa takie wydarzenia. 10 kwietnia spotkał się z autorem tomiku wierszy „Łąka życia” Józefem*

Adamczykiem. Z kolei 17 kwietnia odbyło się spotkanie z Aleksandrą Brzozowską, kiedyś nauczycielką ciechocińskiego LO, która bardzo późno debiutowała tomikiem poezji zatytułowanym „Kropelka perfum Chanel”. Z kolei podczas najbliższych zajęć mówić będziemy o Ferdynandzie Ossendowskim. Naszym gościem będzie Andrzej Nawrocki z Nieszwawy, który bardzo dobrze zna twórczość pisarza, podróżnika i który kilka lat temu zdecydował się odbyć podróż szlakiem Ossendowskiego w Mongolii. Z kolei na spotkanie w maju udało mi się zaprosić Małgorzatę Iwanowską Ludwińską, autorkę wierszy oraz prozy, córkę bardzo znanego w latach `50 XX wieku lekarza ciechocińskiego.

Ciechocinek to specyficzne miejsce, gdzie wiele osób z innych miast osiedla się, przechodząc na zasłużoną emeryturę. Zostawiają swoje rodziny, przyjaciół i przyjeżdżają do perły uzdrowisk polskich, by tu zakorzenić się na nowo. Mają jeszcze wiele pomysłów, planów, chcą być aktywni. Z pomocą przychodzi Uniwersytet dla Aktywnych, który działa prężnie już drugi rok akademicki! W końcu nazwa „uniwersytet” zobowiązuje!

Plan zajęć uniwersytetu znaleźć można na stronie internetowej: www.uniwersytetaktywnych.tnb.pl



Zygmunt Wiatrowski - profesor, nauczyciel akademicki specjalizujący się w pedagogice pracy. Stopień doktora uzyskał w 1969, a doktora habilitowanego w 1975 roku. Tytuł profesora nauk humanistycznych uzyskał w 1988 roku. W 1974 roku podjął pracę w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Bydgoszczy (obecnie UKW), na tej uczelni pracował do przejścia na emeryturę w 1998 roku. W latach 1978-1980 był dyrektorem Instytutu Pedagogiki i Psychologii, pełnił też funkcje dziekana Wydziału Pedagogicznego (1980-1984), prorektora do spraw nauki (1984-1987) i prodziekana Wydziału Pedagogiki i Psychologii (1993-1997). Od 1997 roku mieszka w Ciechocinku, pracuje w Wyższej Szkole Humanistyczno-Ekonomicznej we Włocławku. Jako przewodniczący rady programowej Uniwersytetu dla Aktywnych, z ogromnym zaangażowaniem wspiera działania uczelni.

9 kwietnia 2013 roku w sali widowiskowej Miejskiego Centrum Kultury, Uniwersytet dla Aktywnych uczcił jubileusz profesora urodzonego 14 kwietnia 1928 roku.



Studenci Uda uczestniczą we wspólnych wycieczkach